

**Sygn. akt: I ACa 1452/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Tomasz Szabelski</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Krzysztof Depczyński (spr.)</b> <b>SO del. Bożena Rządzińska</b>
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. C.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 1 października 2013 r., sygn. akt I C 63/13

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. C. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**I ACa 1452/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie z powództwa M. C. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę zadośćuczynienia zasądził od pozwanego na rzecz M. C. kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 8 września 2012 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto orzekł o kosztach procesu i zniósł pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił, że w dniu 13 czerwca 2007 r. w miejscowości B. P. S. jako kierujący samochodem osobowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że w podjął manewr wyprzedzania jadącego prawidłowo w tym samym kierunku rowerzysty J. C. – nie upewniwszy się czy ma dostateczną ilość miejsca i czasu oraz odpowiednią widoczność aby bezpiecznie wykonać ten manewr – w następstwie czego próbując uniknąć zderzenia z jadącym z naprzeciwka samochodem osobowym marki N. (...) zjechał w prawą stronę potrącając J. C., który doznał obrażeń ciała skutkujących jego śmiercią.

Pismem z dnia 10 października 2007 r. pozwany przyznał i wypłacił powódce kwotę 10 000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znaczącym pogorszeniem sytuacji życiowej, a pismem z dnia 5 grudnia 2007 roku podwyższył tę kwotę o dalsze 25 000 zł oraz w dniu 5 marca 2008 roku pozwany przyznał na jej rzecz rentę po 200 zł miesięcznie do czasu uzyskania pełnoletniości, nie dłużej jednak niż do 25 roku życia.

Decyzją z dnia 7 września 2012 r. pozwany nie uznał dodatkowych roszczeń powódki.

Powódka w chwili śmierci ojca miała 14 lat i uczęszczała do drugiej klasy gimnazjum. Przed śmiercią ojca zawsze otrzymywała promocję do następnej klasy jako świadectwo z czerwonym paskiem. Takie świadectwo otrzymała również na zakończenie trzeciej klasy gimnazjum. W 2012 r. powódka ukończyła liceum Ogólnokształcące w S.. W sierpniu 2012 r. podjęła pracę w firmie (...) w S. a w październiku studia licencjackie w Wyższej Szkole (...) w S. na kierunku pedagogicznym. Od stycznia do maja 2013 r. pozostawała bez pracy. Po utracie pracy nie była w stanie opłacić studiów i po pierwszym semestrze zrezygnowała z dalszej nauki. Nie starała się jednak o podwyższenie renty po ojcu a odszkodowanie w wysokości 35 000 zł uzyskane od pozwanego oddała matce i nie będzie domagała się od niej ich zwrotu. W czasie żałoby powódka była nerwowa, przygnębiona, nie udzielała się towarzysko przez okres do dwóch lat od śmierci ojca, nie uczestniczyła w balu na zakończenie gimnazjum. Ograniczyła kontakty ze znajomymi. Dopiero na połowinkach w drugiej klasie liceum wznowiła kontakty ze znajomymi. Nie korzystała z pomocy psychologa, nie uległ pogorszeniu jej stan zdrowia. Przez trzy miesiące po śmierci ojca nie wychodziła nigdzie z domu. Powódka ma dobre relacje z matką i rodzeństwem. Nie ma między nimi konfliktów.

Powódka w związku z żałobą nie przyjmowała żadnych lekarstw. Czasami płakała, nie mogła zasnąć. Zwierzała się tylko matce.

Po śmierci ojca powódka stała się bardziej nerwowa, zamknięta w sobie, bywało że nie chciała się uczyć.

Powódka jest piątym z kolei i najmłodszym dzieckiem K. i J. małżonków C.. Ma dwie siostry: M. i N. oraz dwóch braci K. i B.. W dacie śmierci ojca mieszkała z rodzicami i rodzeństwem. Rodzice zajmowali się gospodarstwem rolnym. Ojciec pracował także dodatkowo w Ł. a matka w domu Pomocy Społecznej w R.. Obecnie mieszka z bratem B. i matką. Od maja 2013 r. podjęła pracę w tej samej firmie (...).

Powódka otrzymuje wynagrodzenie w wysokości najniższej średniej krajowej. Ma chłopaka. Rozpoczęła studia licencjackie na kierunku administracja w Wyższej Szkole (...).

Śmierć ojca była dla powódki bardzo silną traumą. Ojciec był dla niej autorytetem, osobą ważną. Po jego śmierci wystąpiła u niej reakcja adaptacyjna, typowa do sytuacji nagłej utraty osoby najbliższej. Śmierć ojca była dla niej przyczyną rozpacz, smutku, obniżenia koncentracji i aktywności, trudności ze snem, utraty apetytu, niestabilności emocjonalnej. Intensywność objawów zaburzeń emocjonalnych była najbardziej nasiloną bezpośrednio po śmierci ojca i trwała około 2-3 miesięcy. Cierpienie przeżywała w samotności. Bywała przygnębiona i smutna. Z upływem czasu nasilenie objawów żałoby malało. Cierpienie ustępowało, ale trwało do około półtora roku czasu. Nadal pomimo upływu 6 lat od śmierci wspomnienia o ojcu wywołują u powódki smutek, żal i łzy. U powódki nie stwierdzono cech nieprawidłowo przeżywanej żałoby. Proces żałoby miał charakter fizjologiczny i nie przybrał patologicznej formy. Powódka nie wymagała terapii psychologicznej, ani leczenia psychiatrycznego. Śmierć ojca nie wywołała u niej uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym ani psychiatrycznym.

Sprawca posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w części, zasądzając od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. Sąd Okręgowy oparł się na utrwalonym orzecznictwie, w myśl którego najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Podzielając pogląd wyrażony w orzecznictwie stwierdził, że katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty.

Sąd I instancji opierając się na utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego i poglądach doktryny stwierdził, że zadośćuczynienie powinno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane oraz czas ich trwania, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość.

Rozstrzygając o odpowiedzialności strony pozwanej przywołał treść art. 436 § 1 k.c., zgodnie z którym samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji, poruszanego za pomocą sił przyrody, ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez ruch takiego pojazdu. Jest to odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

Zdaniem Sądu I instancji w rozpoznawanej sprawie istnieje związek przyczynowy między zaistniałym wypadkiem komunikacyjnym, a śmiercią ojca powódki M. C..

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał przede wszystkim na względzie wiek powódki w dacie śmierci ojca, jej poczucie osamotnienia i krzywdy, które powódka będzie odczuwać jeszcze długo po zaistniałym zdarzeniu, bowiem więź emocjonalna, która między nimi istniała miała szczególny charakter. Sąd podniósł, że ojciec był dla powódki osobą bliską, na którego męskie wsparcie psychiczne i codzienną pomoc mogła liczyć w dalszym życiu. Ojciec dawał powódce poczucie stabilności i bezpieczeństwa. Powódka mieszkała z rodzicami i prowadziła z nimi wspólne gospodarstwo domowe, liczyła też na pomoc ojca w zwykłych sprawach życia codziennego. Sąd I instancji zauważył, że śmierć ojca była dla powódki traumatycznym przeżyciem, jednakże jej cierpienia nie przekroczyły przeciętnej miary, a żałoba powódki nie przybrała cech patologicznych. Powódka po roku od śmierci ojca ukończyła gimnazjum ze świadectwem z czerwonym paskiem, dostała się do liceum, zdała maturę z wynikiem pozwalającym jej na kontynuowanie nauki na studiach. Jest otoczona kochającymi ją ludźmi, nie spadła jej aktywność życiowa.

W ocenie Sądu zasadną i adekwatną kwotą do rozmiaru krzywdy M. C. jest kwota 60.000 zł. Zdaniem Sądu zadośćuczynienie w tej wysokości spełni swą funkcję kompensacyjną, pozwoli powódce na lepsze zorganizowanie sobie życia, a z drugiej strony, nie wykracza poza granicę wyznaczoną stopą życiową środowiska, w którym powódka żyje. Ustalając wysokość odpowiedniego zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze również to, że powódka otrzymała już od strony pozwanej odszkodowanie w wysokości 35 000 zł na podstawie art. 446 § 3 k. c. Sąd mając na względzie powyższe okoliczności oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd Okręgowy przyznał na podstawie art. 455 k.c., tj. od daty 8 września 2012 r.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając: I. naruszenia prawa materialnego tj.:

1. art. 23 k. .c poprzez przyjęcie, iż ochrona dóbr osobistych tam wymienionych obejmuje, świadczenia związane z zgonem innej osoby,

2. art. 446 § 4 k.c. poprzez pominiecie, że zapis ten ma charakter *lex specialis* w niniejszej sprawie i w oparciu o ten zapis, od daty jego obowiązywania mogą być zasądzone świadczenia związane z śmiercią osoby najbliższej,

3. art. 448 k.c. poprzez przyjęcie, iż ma on zastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji, gdy funkcjonuje przepis szczególnie w oparciu, o który możliwe jest zasądzenie świadczenia,

4. art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez przyjęcie, że umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje odpowiedzialność odszkodowawczą za naruszenie dóbr osobistych innych niż życie i zdrowie,

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa bądź obniżenie zasądanego świadczenia i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwzględnieniem kosztów postępowania przez Sądem II instancji.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Odwoławczy nie podzielił argumentacji zaprezentowanej w apelacji w zakresie braku podstaw do zastosowania przepisu art. 448 § 1 k.c. w niniejszym stanie faktycznym. W chwili obecnej orzecznictwo zajmuje jednolite stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. zmarłego (por. uchwała SN z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC - ZD 2011, nr B, poz. 42).

Wbrew bowiem argumentom strony apelującej już w świetle orzecznictwa sądów powszechnych (wyrok SA w Warszawie z 22 lutego 2004r., II ACa 641/03, Wokanda 2004/9/44) oraz SN (wyrok SN z 11 kwietnia 2006r., I CSK 159/05, LEX nr 371773) jeszcze na gruncie art. 24 w zw. z art. 448 k.c. – tj. przed nowelizacją art. 446 k.c. ustawą z dnia 30 maja 2008r. o zmianie m. in. ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. z 2008r., Nr 116, poz. 731), polegającej na dodaniu do tego przepisu § 4 z dniem 3 sierpnia 2008r. – formułowano tezy o ochronie tak doniosłych dóbr osobistych, jak prawo do życia w rodzinie, prawa do życia w związku małżeńskim, posiadania obojga rodziców, czy życia w pełnej rodzinie, w której mąż matki jest ojcem jej dzieci (wyrok SA w Gdańsku z 14 grudnia 2007r., I ACa 1137/07, POSAG 2008/1/50, wyrok SA w Łodzi z 15 lipca 2010r., I ACa 437/10, OSA w (...)/2010).

Wątpliwości w tym względzie rozwiewa uchwała SN z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152, w świetle której najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., a następnie wyrok SN z 11 maja 2011r., I CSK 621/10, LEX nr 848128, potwierdzający powołaną tezę i stwierdzający dodatkowo, że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

Dopuszczalność na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. ochrony dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych w sytuacji utraty najbliższego członka rodziny – jako bezpośrednio poszkodowanego – w wyniku zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi sprawca wypadku SN przyjął także w wyroku z 11 lipca 2012r., II CSK 677/11.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela wykładnię Sądu Najwyższego, z której wynika, że w przypadku, gdy delikt powodujący śmierć człowieka miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., to wówczas osoby najbliższe jako osoby bezpośrednio poszkodowane tym deliktem mają roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie ich dobra osobistego w postaci pozbawienia ich możliwości utrzymywania i pielęgnacji szczególnej więzi rodzinnej łączącej osoby najbliższe. Źródłem odpowiedzialności deliktowej w przypadku tej sprawy jest działanie sprawcze przypisane kierującemu pojazdem, które

spowodowało śmierć J. C.. Skutek tego deliktu w postaci śmierci spowodował naruszenie dobra osobistego powódki pod postacią prawa do życia w rodzinie, czyli prawa do szczególnej więzi emocjonalnej łączącej najbliższych członków rodziny, a zwłaszcza, dzieci z rodzicami. Nie ma wątpliwości, że ta szczególna więź jest objęta ochroną przez art. 23 i 24 k.c. W przypadku jej nie mamy do czynienia z krzywdą wynikającą z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia ojca powódki, lecz krzywdą wynikającą z pozbawienia powódki prawa do życia z ojcem i pielęgnacji łączącej ich więzi rodzinnej.

Skarżący pomija w przedstawionym przez siebie poglądzie prawnym, znajdującym oparcie w utrwalonym orzecznictwie sądów powszechnych, Sądu Najwyższego i poglądach doktryny, że wyliczenie dóbr osobistych w art. 23 k. c. ma jedynie charakter przykładowy, nie zawiera legalnej definicji dobra osobistego. Daje to podstawę do wysunięcia tezy o istnieniu wielu dóbr osobistych człowieka korzystających z ochrony prawnej i wielu praw osobistych chroniących te prawa. Otwartość listy dóbr osobistych osób fizycznych (i innych podmiotów) oznacza, że na taką listę mogą być wpisywane coraz to nowe dobra (wyrok SN z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 311/08, LEX nr 533041). Sąd Najwyższy w cytowanym orzeczeniu wyraził pogląd, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom zasługuje ma status dobra osobistego. Tożsamy pogląd został wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 2 września 2005 r., I ACa 554/09 Palestra 2006, Nr 9 – 10, s. 308 i nast., uznając istnienie dobra osobistego w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego, obejmującego szeroko rozumiane więzi rodzinne pomiędzy małżonkami, rodzicami i dziećmi czy także pomiędzy samym rodzeństwem (Kodeks cywilny Komentarz tom I, pod. red Konrada Osajdy, Warszawa 2013 r. s. 399 )

Wobec powyższego istnieje, w ocenie Sądu Apelacyjnego, podstawa do zastosowania w sprawie niniejszej art. 448 § 1 w zw. z art. 23 i 24 k.c.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, strona pozwana nie miała skutecznych podstaw do kwestionowania zasady swojej odpowiedzialności na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z 2003 r. Jak celnie podniósł w swoim wyroku z dnia 6 września 2012r. SA w K. (I ACa 739/12, LEX nr 1223205), wprowadzenie do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c. nie stanowi o powstaniu roszczeń o zadośćuczynienie w przypadku śmierci osób bliskich dopiero od momentu jego wejścia w życie, niewątpliwie zaś ułatwia dochodzenie tego roszczenia. Jednakże w przypadku osób, których dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej naruszone zostały czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed wejściem w życie tego przepisu, jedyną podstawą ich roszczeń o zadośćuczynienie jest przepis art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. Na gruncie art. 34 ustawy 2003 r., skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, taka jest bowiem w ogóle istota ubezpieczania się od odpowiedzialności cywilnej i ani z przepisów ustawy, ani z umowy nie wynika, by odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność, była wyłączona. Takie wyłączenie musiałoby być wyraźne.

Jak wynika z okoliczności niniejszej sprawy, czego zresztą strony nie kwestionowały, odpowiedzialność kierującego pojazdem w związku, z którego ruchem doszło do śmiertelnego w skutkach wypadku z udziałem poszkodowanego została uregulowana treścią łączącej ubezpieczonego z ubezpieczycielem umowy oraz treścią art. 34 i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 12, poz. 1152), co nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Nie można podzielić również zarzutów strony pozwanej, zmierzającej do wykazania, że powódce zostało przyznane zawyżone zadośćuczynienie. Skarżący w bardzo ogólnikowy sposób rozwinął ten zarzut, nie pozwalający Sądowi Apelacyjnemu na ustosunkowanie się do niego w sposób szczegółowy.

Reasumując należy podzielić wywody Sądu I instancji w zakresie określenia wysokości zadośćuczynienia. Uwzględniając realia niniejszego stanu faktycznego należy uznać, że kwota 60.000 zł ustalona została w sposób prawidłowy, jest bowiem adekwatna do rozmiaru krzywdy powódki M. C..

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

W przedmiocie kosztów procesu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k. p. c. oraz § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z zm.) Sąd Apelacyjny zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

**Z:**

1. ***odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.***

**30.05.2014 r.**